VIII kadencja

SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 131)**
- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 138)**

z dnia 7 czerwca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 131)

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 138)

7 czerwca 2018 r.

Komisje: Polityki Społecznej i Rodziny oraz Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradujące wspólnie pod przewodnictwem poseł **Bożeny Borys-Szopy (PiS)**, przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, rozpatrzyły:

– informację o działalności Rzecznika Praw Dziecka za rok 2017 wraz z uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka (druk nr 2422).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Michalak** rzecznik praw dziecka wraz ze współpracownikami, **Anna Maria Dukat** ekspert Bussines Center Club do spraw niepełnosprawności.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Muszyńska, Mariusz Pawełczyk, Brygida Śliwka, Emilia Szpindor, Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji. W imieniu członków obu Komisji: Polityki Społecznej i Rodziny oraz Edukacji, Nauki i Młodzieży, witam naszych gości. Witam serdecznie rzecznika praw dziecka, pana Marka Michalaka wraz ze współpracownikami. Z gości jest jeszcze przedstawiciel Bussines Center Club, pani Anna Maria Dukat. Pozostałych gości, których być może nie ma jeszcze na liście, również serdecznie witam. Witam członków obu Komisji, pana przewodniczącego.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, że Komisje przyjęły porządek dzisiejszego posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji.

O przedstawienie informacji o działalności Rzecznika Praw Dziecka proszę pana ministra Michalaka. Bardzo proszę.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Bardzo dziękuję. Dzień dobry. Pani przewodnicząca, panie przewodniczący, Wysokie Komisje, zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 12 ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka mam przyjemność przedstawić paniom i panom posłom informację o działalności Rzecznika Praw Dziecka za rok 2017 wraz z integralną częścią, czyli uwagami o stanie przestrzegania praw dziecka.

Zacznę od kilku podsumowań statystycznych odnoszących się do działalności Rzecznika w roku 2017. Do Rzecznika Praw Dziecka wpłynęły łącznie w 2017 r. 39 182 sprawy. Rzecznik skierował do ministrów, organów lub instytucji ogółem 168 wystąpień o charakterze generalnym. W 363 przypadkach Rzecznik Praw Dziecka uznał, że istnieje zagrożenie dla dobra dziecka w toczącym się postępowaniu sądowym, dlatego – korzystając z ustawowych kompetencji – zgłaszał udział w postępowaniach sądowych i brał w nich udział na prawach przysługujących prokuratorowi, zgodnie z ustawą.

Istotnym elementem działalności Rzecznika Praw Dziecka było podejmowanie czynności kontrolnych w następstwie otrzymanych sygnałów o nieprawidłowościach, jak również z inicjatywy własnej. W 2017 r. Rzecznik zbadał na miejscu łącznie 291 spraw. Kontrole przeprowadzono m.in. w placówkach pieczy zastępczej, młodzieżowych ośrod-

kach wychowawczych, szkołach, placówkach interwencyjnych oraz miejscach wypoczynku dla dzieci i młodzieży, zarówno zimowych, jak i letnich.

Rzecznik Praw Dziecka wielokrotnie uczestniczył w posiedzeniach Sejmu i Senatu RP, a także w posiedzeniach komisji. Brał czynny udział w posiedzeniach zespołów parlamentarnych. W 2017 r. Rzecznik wydał opinię do 74 różnego rodzaju projektów aktów normatywnych. W ramach upowszechniania praw dziecka w ubiegłym roku Rzecznik gościł dzieci i młodzież w swoim biurze i spotykał się z nimi w różnych miastach Polski, m.in. w szkołach, przedszkolach, miejscach wypoczynku i placówkach opiekuńczo -wychowawczych. Łącznie w tych spotkaniach udział wzięło ponad 52 tysiące dzieci i młodzieży. Każdy z młodych ludzi otrzymał materiały promujące prawa dziecka informujące o dziecięcym telefonie zaufania.

Rzecznik Praw Dziecka w 2017 r. objął honorowym patronatem 299 wydarzeń i inicjatyw organizowanych m.in. przez organizacje pozarządowe, placówki naukowe oraz organy administracji państwowej i samorządowej.

Przedstawiona Wysokim Komisjom informacja, zgodnie z przepisami ustawy, obejmuje 5 głównych obszarów działania na rzecz ochrony praw najmłodszych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Są to kolejno: prawo do życia i ochrony zdrowia, prawo do wychowania w rodzinie, prawo do godziwych warunków socjalnych, prawo do nauki oraz prawo do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem oraz innym złym traktowaniem. Szczegółowy opis podejmowanych działań o charakterze generalnym i w sprawach indywidualnych w poszczególnych obszarach jest zawarty w tej informacji, dlatego ograniczę się do podsumowania statystycznego.

Z prawem do życia i ochrony zdrowia związanych było 4 291 spraw. Tak jak w latach wcześniejszych największa liczba spraw miała związek z prawem dziecka do wychowania w rodzinie. W tej kategorii Rzecznik otrzymał 12 324 zgłoszenia, 2 435 spraw odnosiło się do prawa dziecka do godziwych warunków socjalnych, 5 978 spraw związanych było z realizacją prawa dziecka do nauki. Kolejną grupę spraw stanowiły te zakwalifikowane jako związane z prawem do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem oraz innym złym traktowaniem. Ogółem w tej kategorii zgłoszono 3 206 spraw.

W informacji o działalności Rzecznika Praw Dziecka już po raz drugi wyodrębniony został rozdział poświęcony ochronie praw dzieci w aspekcie międzynarodowym. Postanowiłem wyszczególnić to zagadnienie z uwagi na specyfikę i złożoność tych spraw. W głównej mierze wnioski o interwencję i działania podejmowane z urzędu dotyczyły: ochrony praw małoletnich cudzoziemców na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, ochrony praw małoletnich obywateli Polski zamieszkałych za granicą oraz międzynarodowych uprowadzeń rodzicielskich.

Na arenie międzynarodowej Rzecznik Praw Dziecka podejmował również działania na rzecz ochrony praw dziecka w ramach współpracy z Europejską Siecią Rzeczników Praw Dziecka ENOC oraz poprzez współpracę z przedstawicielami instytucji europejskich i międzynarodowych.

W ramach podejmowanych działań na rzecz dzieci Rzecznik Praw Dziecka ściśle współpracował m.in. z Prezydentem RP, parlamentem – Sejmem i Senatem, Rzecznikiem Praw Obywatelskich, Najwyższą Izbą Kontroli, Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych, Rzecznikiem Praw Pacjenta czy Komendą Główną Policji. Współpraca z poszczególnymi organami władzy państwowej, przedstawicielami samorządu, organizacji pozarządowych oraz przedstawicielami świata nauki odbywała się również w ramach powołanych przez Rzecznika Praw Dziecka zespołów problemowych – zespołu do spraw opracowania standardów mediacji szkolnych i rówieśniczych, zespołu do spraw opracowania standardów pracy ośrodków kuratorskich, zespołu do spraw opracowania standardów diagnozy psychologicznej w edukacji dla psychologów pracujących w poradni psychologiczno-pedagogicznej lub szkolnej.

Od lat Rzecznik Praw Dziecka uczestniczy również, jako instytucja zapraszana, w pracach międzyresortowego zespołu do spraw zwalczania i zapobiegania handlowi ludźmi.

Ważnym elementem działalności Rzecznika Praw Dziecka w 2017 r. było kontynuowanie ogólnopolskich kampanii społecznych. Nieprzerwanie od 2013 r. prowadzona jest kampania „Reaguj na przemoc wobec dzieci – masz prawa". Kontynuowane były również kampanie dla młodzieży „Odwaga ratuje życie" i dla dorosłych, szczególnie rodziców „Jestem mamą i tatą".

W 2017 r., mając na względzie konieczność zabezpieczenia prawa dziecka do ochrony przed przemocą, szczególnie rówieśniczą, Rzecznik Praw Dziecka przygotował kampanię pod nazwą „Stop szkolnej agresji", która ma na celu kształtowanie postaw dzieci i młodzieży poprzez zachęcanie młodych świadków zachowań agresywnych do reagowania i przeciwstawiania się przejawom przemocy.

Najistotniejszą częścią informacji są uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka w Polsce. Dokonując oceny stanu przestrzegania praw dziecka w Polsce, należy zwrócić uwagę na zrealizowany w 2017 r. postulat Rzecznika Praw Dziecka w zakresie poprawy ochrony praw najmłodszych obywateli. Niewątpliwie pełniejszej realizacji prawa dziecka do ochrony przed przemocą służyć będą znowelizowane przepisy ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. Z propozycją zwiększenia ochrony prawnokarnej małoletnich ofiar przestępstw Rzecznik wystąpił do Prezydenta RP, który – przychylając się do wniosku – przedstawił Sejmowi projekt zmiany przepisów. Ustawa zmieniająca przepisy weszła w życie 13 lipca 2017 r. Zaostrza ona odpowiedzialność sprawców przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności, rodzinie i opiece oraz wprowadza kwalifikowane typy przestępstw z uwagi na małoletnią osobę pokrzywdzonego lub sposób działania sprawcy – działalność ze szczególnym okrucieństwem. Wyjątkowo ważną kwestią jest wprowadzenie prawnego obowiązku zawiadamiania organu powołanego do ścigania przestępstw o karalnym przygotowaniu albo usiłowaniu albo dokonaniu przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, wolności oraz przeciwko wolności seksualnej i obyczajności wymierzonej w dobro dziecka pod zagrożeniem sankcją karną do trzech lat pozbawienia wolności.

Realizacji doczekały się również kolejne apele Rzecznika w zakresie uszczelniania systemu ochrony dziecka przed seksualnym wykorzystywaniem. Od października 2017 r. funkcjonuje ustawa o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym, która wprowadziła szczególne środki ochrony obywateli. Ważnym elementem zmian jest nałożenie na pracodawców i innych organizatorów obowiązku uzyskiwania od rejestru informacji o osobach, z którymi ma być nawiązany stosunek pracy lub przed dopuszczeniem ich do innej działalności związanej z bezpośrednimi, stałymi kontaktami z dziećmi.

Kolejnym elementem uszczelnienia systemu ochrony dzieci przed przestępczością seksualną była realizacja postulatu Rzecznika w zakresie wprowadzenia obowiązku orzekania przez sąd zakazu zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności związanej z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi na czas określony albo dożywotnio w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego. Wcześniej przepisy regulujące tę kwestię miały charakter jedynie fakultatywny.

Rzecznik Praw Dziecka od lat zabiegał o przywrócenie skargi kasacyjnej w sprawach opiekuńczych rozstrzyganych w oparciu o uregulowania zawarte w Konwencji Haskiej dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicą, wnioskując do Prezydenta RP oraz Ministra Sprawiedliwości o podjęcie prac legislacyjnych nad zmianą art. 515^1 par. 2 Kodeksu postępowania cywilnego.

Apele o zmianę przepisów prawa dotyczyły również wykonalności orzeczeń wydanych w oparciu o wyżej wymienioną Konwencję, tj. dopiero po ich uprawomocnieniu. Zabiegając o zmiany, Rzecznik argumentował, że wprowadzenie kontroli judykacyjnej Sądu Najwyższego w stosunku do orzeczeń wydawanych w trybie Konwencji umożliwi wyeliminowanie z obrotu prawnego wadliwych orzeczeń sądowych oraz ujednolici praktykę orzeczniczą. Wykonalność postanowień dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania pozwoli uchronić małoletnich przed negatywnymi przeżyciami związanymi ze wszczętą procedurą o przymusowe odebranie w sytuacji, gdy postępowanie nie zostało prawomocnie zakończone. W odpowiedzi na wyżej wymienione postulaty Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło prace legislacyjne. Rzecznik Praw Dziecka brał czynny

udział w procesie legislacyjnym, zgłaszając propozycje zmian. Jedna z uwzględnionych uwag dotyczyła terminu do wniesienia skargi kasacyjnej m.in. przez Rzecznika Praw Dziecka, który to termin ostatecznie został wydłużony z dwóch do czterech miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie. W efekcie 26 stycznia 2018 r. Sejm RP uchwalił ustawę wprowadzającą przepisy wnioskowane przez Rzecznika Praw Dziecka.

Niezwykle istotną kwestią, która na skutek działań Rzecznika została uregulowana, zgodnie z dobrem małoletnich pacjentów, było pozostawienie lekarza pediatry w systemie podstawowej opieki zdrowotnej, a nie – jak proponował minister zdrowia – przejęcie leczenia dzieci na tzw. pierwszej linii przez lekarza medycyny rodzinnej. Projektodawca przewidywał również, że lekarz pediatra będzie sprawował opiekę zdrowotną nad dzieckiem jedynie do ukończenia przez nie siódmego roku życia. Rzecznik nie zgodził się z takimi rozwiązaniami, podjął wielopłaszczyznowe działania interwencyjne, które doprowadziły do zmiany stanowiska resortu i wprowadzenia rozwiązań chroniących zdrowie i życie dzieci.

Pełniejszej ochronie prawa dziecka do zdrowia będą służyły przyjęte rozwiązania prawne dotyczące doszacowania procedur stomatologicznych dla dzieci. Rzecznik wielokrotnie zwracał uwagę Ministerstwu Zdrowia na konieczność stworzenia kompleksowej polityki państwa mającej na celu poprawę stanu zdrowia jamy ustnej u dzieci, obejmującej skuteczną profilaktykę oraz poprawę dostępności do świadczeń stomatologicznych. Na skutek działań Rzecznika w 2017 r. wprowadzono pozytywne, choć nadal niewystarczające, zmiany w tym zakresie. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z 8 grudnia 2017 r., zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego, rozszerza zakres świadczeń stomatologicznych o te, które uzyskały pozytywną opinię Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Zarządzeniem Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z 24 marca 2017 r. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów na udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenia stomatologicznego podwyższono współczynnik korygujący wycenę punktową procedur stomatologicznych do 1,3 w stosunku do 1,2 w roku 2016.

Rzecznik wielokrotnie też występował do Ministra Zdrowia o podjęcie działań w kwestii zbyt niskiej wyceny świadczeń zdrowotnych dla dzieci. Na skutek tych apeli pediatria została ujęta w planie taryfikacji Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji na 2017 r. Od 1 października 2017 r. we wszystkich grupach pediatrycznych obowiązują nowe taryfy, wyższe średnio o 4%. W przypadku świadczeń związanych z szybką i kompleksową diagnostyką lub leczeniem w trakcie krótkiej hospitalizacji w grupach zachowawczych wprowadzono wartość punktową na poziomie 50%. Dotychczas było to 30%. Dla grup zabiegowych – 92%, dotychczas 90%. W związku z wprowadzeniem nowych taryf dla pediatrii w 2018 r. NFZ musi przeznaczyć na sfinansowanie wszystkich grup pediatrycznych o ok. 43 mln zł więcej.

Ważnym zrealizowanym postulatem Rzecznika dotyczącym leczenia dzieci z chorobą Leśniowskiego-Crohna oraz nieswoistym zapaleniem jelit było udostępnienie pacjentom nowych leków stosowanych zarówno w terapii indukcyjnej, jak i leczeniu podtrzymującym, a także skrócenie hospitalizacji dziecka z trzech dni do jednego dnia w celu wykonania badań przed podaniem leku, raz na trzy miesiące. Ponadto resort zdrowia wprowadził specjalne kryteria ponownego włączenia leczenia populacji pediatrycznej do programów lekowych. Realizacji doczekały się również wieloletnie starania Rzecznika o wprowadzenie prawnego zakazu korzystania z solarium przez osoby małoletnie. Ustawą z 15 września 2017 r. o ochronie zdrowia przed następstwami korzystania z solarium wprowadzono postulowany zakaz.

Z uwagi na postępujący problem nadwagi i otyłości wśród dzieci i młodzieży Rzecznik apelował do Ministra Zdrowia o wprowadzenie porady żywieniowo-dietetycznej do koszyka świadczeń gwarantowanych. W następstwie Minister Zdrowia zlecił prezesowi Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji przygotowanie rekomendacji dla zakwalifikowania świadczenia „porada dietetyczna dla kobiet w ciąży i rodziców dzieci od 6. miesiąca życia do ukończenia 5. roku życia”, jako gwarantowanego z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Rzecznik wspie-

rał też rodziców dzieci chorych na cukrzycę w działaniach na rzecz redundancji systemu CGM monitorującego poziom glikemii. W efekcie podjętych działań minister zdrowia podpisał rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu wyrobów medycznych wydawanych na zlecenie, które wprowadza do refundacji system ciągłego monitorowania glikemii dla pacjentów do ukończenia 26. roku życia z cukrzycą typu I leczonych przy pomocy pompy insulinowej z nieświadomością objawów hipoglikemii.

Rzecznik wielokrotnie interweniował u Ministra Zdrowia w sprawie dzieci z chorobami rzadkimi i ultrarzadkimi. Konsekwentne działania doprowadziły do zapewnienia najmłodszym chorującym na ultrarzadką chorobę, atypowy zespół hemolityczno-mocznicowy, dostępu do leku Soliris, który znacząco poprawi komfort ich życia i pozwoli, aby stosowanie leków było prowadzone przez specjalistów i w placówkach do tego przygotowanych.

W zakresie ochrony praw dziecka do godziwych warunków socjalnych Rzecznik podejmował szereg działań na rzecz rozwiązania problemu niealimentacji dzieci. Tu działania prowadzone były szczególnie we współpracy z Rzecznikiem Praw Obywatelskich. W następstwie wieloletnich apeli przyjęto prawnokarne rozwiązania, które służą zmotywowaniu dłużnika alimentacyjnego do wywiązywania się z obowiązku alimentacji dziecka. Niestety, sytuacja dzieci, które nie otrzymują alimentów, nadal jest bardzo niepokojąca, a podjęte dotychczas działania są niewystarczające. Dlatego w dalszym ciągu zarówno Rzecznik Praw Dziecka, jak i Rzecznik Praw Obywatelskich, będą podejmować kolejne kroki na rzecz pełnej realizacji praw dziecka w tym zakresie.

Podejmowane przez Rzecznika działania doprowadziły do poprawy ochrony praw najmłodszych obywateli w zakresie ich prawa do nauki. Rzecznik intensywnie zabiegał o zachowanie możliwości realizacji nauczania na terenie szkoły przez dzieci, które ze względów zdrowotnych nie mogą uczestniczyć w pełnym toku edukacji w oddziale klasowym. Propozycje Ministra Edukacji Narodowej dążyły do rezygnacji z możliwości organizowania indywidualnego obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego oraz indywidualnego nauczania na terenie przedszkola czy szkoły. Ostatecznie przyjęte rozwiązania prawne uwzględniły postulaty Rzecznika. Decyzje w tym zakresie pozostawiono specjalistom z poradni psychologiczno-pedagogicznej.

Kolejnym zrealizowanym postulatem było umożliwienie przedłużenia okresu nauki uczniom z różnego rodzaju niepełnosprawnościami, kształcącym się w publicznych szkołach i placówkach artystycznych. Rozwiązania prawne nie przewidywały takiej możliwości. Minister przyznał Rzecznikowi rację i rozpoczął proces legislacyjny w zakresie wydania rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania w publicznych szkołach i placówkach artystycznych.

W kolejnym roku funkcjonowania zmienionych przepisów ustawy Karta Nauczyciela, przyznających uprawnienia Rzecznikowi Praw Dziecka w postępowaniu dyscyplinarnym dla nauczycieli, współpraca z rzecznikami dyscyplinarnymi i komisjami dyscyplinarnymi zaowocowała zmianami w postrzeganiu problematyki praw dziecka. Badający i rozstrzygający prowadzone postępowania zdecydowanie wnikliwiej analizują je pod kątem przestrzegania praw i dobra dziecka.

Ważnym czynnikiem służącym pełniejszej ochronie praw dziecka przed krzywdzeniem jest jego edukacja w zakresie przysługujących mu uprawnień. Na skutek interwencji Rzecznika, w podstawie programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej umieszczone zostały zagadnienia dotyczące praw dziecka. Pierwotny projekt rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej nie uwzględniał tych zagadnień w treściach zajęć edukacyjnych i wychowawczych.

Wielokrotne apele Rzecznika Praw Dziecka do minister edukacji narodowej w sprawie nadmiernego obciążenia uczniów pracami domowymi, szczególnie siódmoklasistów, wprawdzie nie doprowadziły do podjęcia działań systemowych przez resort, jednakże wywołały szeroką dyskusję społeczną i uświadomiły wagę tego problemu. Spowodowało to, że poszczególne placówki oświatowe zaczęły analizować problemy dzieci wynikające z ograniczenia prawa dzieci do wypoczynku i czasu wolnego oraz uczestniczenia w życiu kulturalnym i artystycznym, a także pełnego uczestniczenia w życiu rodzinnym i pogłębiania więzi społecznych poza szkołą.

Bardzo istotnym elementem, podnoszącym bezpieczeństwo dzieci, było uwzględnienie postulatu Rzecznika w zakresie liczby dzieci pozostających jednocześnie pod opieką jednego opiekuna. Podczas prac nad nowelizacją ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat trzech odstąpiono od pomysłu zwiększenia tej liczby.

Przejdę teraz do zasygnalizowania Wysokim Komisjom obszaru ochrony praw dziecka, które w dalszym ciągu wymagają podjęcia pilnych działań interwencyjnych ze strony zarówno ustawodawczych, jak i wykonawczych organów władzy państwowej. Ze względu na to, że uwag w poszczególnych obszarach jest bardzo wiele, ograniczę się jedynie do wskazania najistotniejszych. Wszystkie są wymienione i omówione w informacji przedstawionej na piśmie.

Uwagi Rzecznika Praw Dziecka w zakresie przestrzegania prawa dziecka do życia i ochrony zdrowia to przede wszystkim: niewystarczająca dostępność do lekarzy specjalistów i świadczeń specjalistycznych, w tym konieczność objęcia dzieci z chorobami rzadkimi wysokospecjalistyczną opieką zdrowotną; konieczność corocznego badania każdego dziecka przez lekarza pediatrę, mówię tu o zdrowych dzieciach; brak standardów medycznych w profilaktyce zdrowotnej nad dziećmi, tzn. brak w obiegu prawnym, bo zostały one wypracowane, znajdują się na terenie ministerstwa, nie wydano aktów prawnych; dramatyczna sytuacja psychiatrii dziecięcej, w tym niedostateczne zabezpieczenie małoletnich przed samouszkodzeniami, próbami samobójczymi i samobójstwami, a dramatyczna to bardzo delikatne słowo w tym temacie, bo lekarze psychiatrzy dziecięcy mówią, że to nie jest dramat, ale zapaść i ta sytuacja wymaga natychmiastowego podjęcia działań; niedostateczna opieka zdrowotna w szkołach, w tym konieczność wzmocnienia profilaktyki zdrowotnej na wczesnym etapie edukacji; ograniczona dostępność do terapii dla dzieci z zaburzeniami ze spektrum autyzmu; używanie przez dzieci i kobiety w ciąży alkoholu i innych środków psychoaktywnych; ograniczona dostępność do biegłych sądowych w zakresie wielu dziedzin medycyny niezbędnych w orzekaniu o niepełnosprawności; problem obniżenia wyszczepialności wśród dzieci oraz potrzeba upowszechniania właściwej wiedzy na ten temat; problem zakażeń szpitalnych, w tym lekoopornymi bakteriami; problem ponoszenia przez rodziców, opiekunów prawnych małoletnich pacjentów opłat za pobyt przy dziecku w szpitalu.

Uwagi Rzecznika Praw Dziecka w zakresie przestrzegania prawa dziecka do wychowania w rodzinie to przede wszystkim: konieczność podnoszenia kompetencji rodzicielskich oraz wzmocnienie systemu wspomagania rodzin biologicznych; konieczność zapewnienia dzieciom i ich rodzicom realnego dostępu do specjalistycznej pomocy, co w dokumentach czy aktach wydaje się funkcjonować, ale ja mówię o realnym dostępie; konieczność wzmocnienia realizacji prawa dziecka do wychowywania przez oboje rodziców, w tym uregulowania problemu tzw. porwań rodzicielskich.

Odpowiednie propozycje w tym zakresie Rzecznik przekazał do pana prezydenta z prośbą o podjęcie inicjatywy. Innym problemem jest niska świadomość konsekwencji uprowadzenia dziecka za granicę oraz niska świadomość przepisów prawa międzynarodowego w zakresie jurysdykcji w sprawach dotyczących władzy rodzicielskiej; konieczność zmiany prawa rodzinnego, tak jak wczoraj mówiłem w Senacie.

Myślę, że w najbliższym czasie będę mógł przekazać, także Wysokiej Izbie, projekt nowego Kodeksu rodzinnego, wypracowywany od siedmiu lat w biurze Rzecznika Praw Dziecka, z prośbą o analizę i podjęcie działań.

Kolejnymi uwagami to są: przewlekłość postępowań sądowych; przewlekłość w sporządzaniu opinii przez opiniodawcze zespoły sądowe specjalistów; niestabilność środowiska wychowawczego dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej; problem umieszczania małych dzieci w instytucjonalnej pieczy zastępczej, podnoszę ten problem po raz kolejny, ponieważ ta liczba się nie zmniejszyła, nadal mimo zapisów ustawy o wspieraniu rodzin zabezpieczających małe dzieci one trafiają do instytucjonalnej pieczy; konieczność wsparcia instytucji asystenta rodziny, konieczność monitorowania jakości pracy placówek opiekuńczo-wychowawczych; niewystarczające monitorowanie losów dziecka i jego biologicznej rodziny przez sądy; ograniczenie dzieciom przebywającym poza rodziną biologiczną kontaktów z bliskimi, czasami za karę; mała liczba adopcji dzieci z niepełnosprawnością i dzieci starszych; konieczność zapewnienia lepszej ochrony praw dziecka w sprawach

o adopcje międzynarodowe; konieczność zagwarantowania nieletnim matkom możliwości wychowania dziecka; niedostateczna reprezentacja dziecka; nieskuteczność postępowań wykonawczych; nieskuteczność postępowań o egzekucję kontaktów dziecka z rodzicem; konieczność wysłuchania dziecka w sprawach jego dotyczących.

Mimo art. 72 pkt 3 Konstytucji RP, brak jest procedury wysłuchania dziecka w postępowaniu cywilnym; konieczność upowszechniania mediacji w sprawach rodzinnych; konieczność uregulowania statusu kuratora sądowego w sprawach rodzinnych i opiekuńczych; brak podejmowania przez instytucje pieczy zastępczej działań na rzecz powrotu dzieci do rodzin biologicznych; niedostateczna reprezentacja małoletnich cudzoziemców bez opieki; konieczność ratyfikacji Trzeciego Protokołu do Konwencji o prawach dziecka.

Przypomnę, że jest to ten protokół, który ONZ uchwaliła na wniosek polskiego Rzecznika Praw Dziecka. Dalsze to: brak obowiązku poddania się badaniu materiału genetycznego w sprawach o pochodzenie dziecka; konieczność zagwarantowania dziecku realizacji prawa do korzystania z prawa do tożsamości narodowej; niewłaściwa realizacja przepisów w zakresie udzielania zgody małoletniemu cudzoziemcowi na pobyt ze względów humanitarnych.

Uwagi Rzecznika Praw Dziecka w zakresie przestrzegania prawa dziecka do godziwych warunków socjalnych to przede wszystkim: trudna sytuacja rodzin poza systemem pomocy ze strony państwa; nierówne traktowanie rodzin w zakresie dostępności do świadczenia wychowawczego; problem bezdomności wśród dzieci, który jest na podobnym poziomie jak przy poprzedniej informacji Rzecznika; brak zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych rodzin z dziećmi; brak domów dla matek i ojców z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży; ograniczony dostęp do świadczeń z funduszu alimentacyjnego, przypominam o progu niepodnoszonym od wielu lat; niska skuteczność egzekwowania świadczeń alimentacyjnych; brak odpowiedniego systemu wsparcia dla osób opuszczających pieczę zastępczą i konieczność poprawy jakości procesu usamodzielniania wychowanków; niewystarczająca pomoc dla dzieci z niepełnosprawnościami; konieczność ratyfikacji Protokołu Fakultatywnego do Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych; niejednolitość orzecznictwa powiatowych zespołów do spraw orzekania o niepełnosprawności.

Uwagi Rzecznika Praw Dziecka w zakresie przestrzegania prawa dziecka do nauki to przede wszystkim: konieczność poprawy jakości kształcenia nauczycieli w zakresie praktycznego przygotowania do pracy; niedopuszczalne stosowanie w placówkach oświatowych i wychowawczych kar naruszających prawa dziecka; konieczność zapewnienia równych szans w realizacji prawa do nauki dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi; nadmierne obciążanie uczniów pracami domowymi, szczególnie trudna sytuacji w tym roku siódmoklasistów; konieczność podjęcia działań na rzecz wyrównywania szans edukacyjnych dzieci z terenów wiejskich oraz z rodzin o niskim statusie materialnym; niewłaściwa współpraca szkoły z rodzicami i opiekunami dziecka; nieodpowiednia organizacja dowozu dzieci do szkół i przedszkoli; problemy z realizacją prawa dzieci z niepełnosprawnością do wypoczynku, tu dostępność i zachęta jest na poziomie nieprzekraczającym 1,5; konieczność zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom podczas obowiązkowych zajęć szkolnych organizowanych poza terenem szkoły; konieczność zagwarantowania dostępu do nowych technologii edukacyjnych, dóbr kultury, mediów dla dzieci z niepełnosprawnościami.

Uwagi Rzecznika Praw Dziecka w zakresie przestrzegania prawa dziecka do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem, demoralizacją, zaniedbaniem oraz innym złym traktowaniem to przede wszystkim: konieczność wyeliminowania stosowania kar cielesnych wobec dzieci; konieczność wyeliminowania z debaty publicznej informacji relatywizujących problem stosowania kar cielesnych, to niestety zdarza się w ostatnim czasie, także z ust osób znaczących; konieczność opracowania i wdrożenia narodowej strategii na rzecz walki z przemocą wobec dzieci, kilkakrotnie zwracałem się do właściwego resortu, czyli rodziny, pracy i polityki społecznej, ostatecznie do pana premiera, czekam na odpowiedź w tym temacie, cieszę się, że w ostatnim czasie wniosek Rzecznika poparło Ministerstwo Spraw Zagranicznych; konieczność ewaluacji procedur w zakresie podejmowania interwencji w związku ze zgłoszeniem przemocy wobec dziecka; konieczność zapewnienia właściwej reprezentacji dziecka oraz warunków przesłuchania małoletnich

świadków i pokrzywdzonych; zbyt rzadkie orzekanie środków karnych i probacyjnych w celu przeciwdziałania przemocy domowej; konieczność zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom doznającym przemocy domowej; konieczność wyeliminowania przemocy wobec dzieci ze strony opiekunów i nauczycieli; konieczność zwiększenia udziału służb medycznych w rozpoznawaniu przemocy wśród dzieci; konieczność rozszerzenia katalogu przypadków wyłączających instytucję zatarcia skazania; przemoc rówieśnicza w szkołach i placówkach, w tym cyberprzemoc; uprzedmiotawianie dziecka w przestrzeni publicznej; konieczność ograniczenia zjawiska detencji dzieci cudzoziemców w Polsce; konieczność zagwarantowania dostępu małoletnim cudzoziemcom i ich rodzicom do ochrony międzynarodowej na granicach Rzeczypospolitej Polskiej; konieczność zagwarantowania realizacji praw nieletnich umieszczonych w policyjnych izbach dziecka; konieczność wprowadzenia jednolitych zasad realizacji zadań przez ośrodki kuratorskie; konieczność urealnienia środków wychowawczych stosowanych wobec nieletniego; brak kwestionariuszy doszacowania zagrożenia przemocą i algorytmów postępowania w przypadkach zdiagnozowanej przemocy; niedostateczna ochrona praw nieletnich w schroniskach dla nieletnich, w postępowaniu sądowym oraz niedostateczne gwarancje realizacji ich prawa do obrony; wprowadzenie należytej gwarancji procesowej dla małoletnich cudzoziemców, żebractwo z wykorzystaniem dzieci.

To są główne punkty, które zostały wybrane z obszernej informacji, z uwag o stanie przestrzegania praw dziecka, które pozostawiam Wysokiej Izbie, a także mojemu następcy, jako sprawy zdiagnozowane, nazwane i konieczne do dalszego monitorowania oraz podejmowania właściwych działań. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Pani poseł Monika Rosa, bardzo proszę.

Poseł Monika Rosa (N):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, szanowni państwo. Mam kilka pytań i podzielę je na bloki tematyczne, podobnie jak jest to zrobione w obszernym materiale.

Zacznę od tematu, który poruszaliśmy też w ubiegłym roku, tj. kwestii koczowania rodzin z dziećmi na przejściu Terespol-Brześć. Jest tu informacja o tym, że są rozbieżności w zeznaniach z jednej strony Straży Granicznej, z drugiej strony rodzin ubiegających się o azyl, o ochronę międzynarodową. Jeśli pan rzecznik mógłby przybliżyć nam sytuację na tym przejściu granicznym.

Drugi temat, który też omawialiśmy w zeszłym roku, niestety bez jakiejkolwiek konkluzji, to jest kwestia ratyfikowania Trzeciego Protokołu do Konwencji o prawach dziecka. Chciałabym się dowiedzieć, dlaczego w opinii pana ministra ten protokół w dalszym ciągu nie jest ratyfikowany? Czy są jakieś przeszkody prawne w Polsce?

Teraz, niejako zmieniając trochę obszar, przechodzę do reformy edukacji. Do mojego biura poselskiego, ale też pewnie do was przychodzi wielu rodziców z problemami, które wynikły w związku z reformą edukacji. Mówi się o przepełnionych szkołach, o nauce w systemie dwuzmianowym, o konieczności przenoszenia dzieci do innych placówek szkolnych z racji braku miejsc w szkole, do której do tej pory chodziły albo chciały chodzić. Pojawia się także obawa o przyszły rok, kiedy pojawi się podwójny rocznik w szkole średniej z powodu zmiany systemowej nauczania. Czy mogę prosić pana rzecznika o informację, jak wygląda to z pana punktu widzenia?

Kolejny element dotyczy tego, o czym pan mówił, to narodowa strategia na rzecz walki z przemocą wobec dzieci. Miałam przyjemność uczestniczenia w konferencji organizowanej przez Rzecznika Praw Dziecka, gdzie poszczególne resorty administracji publicznej i instytucje zajmujące się walką z przemocą wobec dzieci opowiadały o tym, co do tej pory zrobiły. Wnioskiem z tej konferencji, choć oczywiście każdy się stara, było to, że brak jest koordynacji działań poszczególnych ośrodków i instytucji. Chciałabym prosić o kilka słów na temat pomysłu tej narodowej strategii i także tego, czy jest chęć, ze strony rządu, próby wdrożenia albo rozmowy w ogóle o takiej strategii?

Z kwestią przemocy łączy się sprawa przemocy ekonomicznej. Jak wiemy kwestia niealimentacji to właśnie przemoc ekonomiczna. Od 2008 r. zmienił się próg dochodowy, który daje możliwość ubiegania się o pieniądze z funduszu alimentacyjnego w przypadku,

gdy rodzic do tego zobowiązany nie płaci alimentów. To jest 725 zł netto. Myślę, że wszyscy się co do tego zgodzimy, że ten próg jest już dawno trudny do realizacji z racji tego, co państwo rządzący często powtarzają, że dochody rodzin rosną. Minimum płacy jest coraz wyższe. Jednak pieniądze z funduszu nie będą wypłacane z powodu tego niskiego, niewaloryzowanego progu dochodowego.

Ostatni element, chyba najtrudniejszy. Zgodnie z badaniami, które są powszechnie dostępne, ponad 60% dzieci, młodzieży LGBT w Polsce myśli o samobójstwie. Ponad 40% z tych dzieci w Polsce doznało krzywdy, przemocy fizycznej lub psychicznej ze strony rówieśników czy osób starszych. Moje pytanie brzmi, czy to też znalazło się w kręgu pana zainteresowań, panie rzeczniku? Ponad 60% to jest zatrważająca liczba. Porównajmy, nastolatki spoza tej społeczności mają kilka razy niższy procent myśli samobójczych. Ten temat wydaje się mało rozpowszechniony w mediach, ale kluczowy. Czy dzieci mogą czuć się bezpiecznie w swojej szkole, czy mają się do kogo zwrócić, jeśli mają myśli samobójcze? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Schmidt, potem pan poseł Sławomir Piechota. Bardzo proszę.

Poseł Joanna Schmidt (niez.):

Wysokie Komisje, szanowny panie rzeczniku, z zainteresowaniem zapoznałam się z obszerną informacją na temat działalności Rzecznika Praw Dziecka za 2017 r. Niestety, nie znalazłam w niej zbyt wielu informacji na temat przemocy związanej z orientacją seksualną dzieci lub ich rodziców. W Polsce często zapomina się, jak wiele dzieci żyje w takich tęczowych rodzinach. Statystyki mówią o 50 tysiącach dzieci, ale podobno są one zaniżone. Te osoby żyją przeważnie w ukryciu, nie ujawniają swojej sytuacji rodzinnej, również z obawy o dobro dziecka. Nie ma też żadnych mechanizmów, które chroniłyby dzieci przed dyskryminacją, homofobią, a polskie prawo powinno chronić takie dzieci. Jako Komisja Edukacji powinniśmy zastanowić się nad tym, czy również nauczyciele mogliby w jakiś sposób przyczynić się do ochrony takich rodzin.

Zachęcam państwa do wysłuchania relacji z kongresu o tęczowych rodzinach, taki kongres był w Poznaniu, wypowiadali się rodzice, którzy wychowują dzieci w takich tęczowych rodzinach. Mówili, z jakimi problemami na co dzień się spotykają, z jaką niską świadomością w szkole. Chciałabym zadać pytanie, ale też złożę pisemnie takie pytanie, czy zjawisko przemocy wobec dzieci z tęczowych rodzin w jakiś sposób jest ewidencjonowane? Czy Rzecznik Praw Dziecka dostrzega zjawisko tej dyskryminacji, czy otrzymują państwo takie zgłoszenia, czy podejmowaliście interwencje? Jakie są dotychczasowe państwa doświadczenia w sprawie przemocy wobec członków tęczowych rodzin? Czy Rzecznik Praw Dziecka przewiduje uruchomienie programów przeciwdziałających tego typu przemocy? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Sławomir Piechota. Później pani poseł Magdalena Kochan. Bardzo proszę.

Poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, panie rzeczniku, koniec drugiej kadencji to pewne podsumowanie, określenie spraw priorytetowych do kontynuacji. Tu szczególna rola dzisiejszego spotkania i tej informacji, którą pan pozostawia, i pewnie podsumowania dwóch kadencji, z którego wynikałoby, na jakim etapie są pewne ważne sprawy, jak je należy kontynuować.

W tym kontekście w pierwszej kolejności chciałbym zapytać o kilka konkretnych kwestii, o których wielokrotnie dyskutowaliśmy, a które pewnie nigdy nie zostaną do końca załatwione, nie znajdą wystarczających rozwiązań, aby pewne zjawiska, które nas martwią, udało się wyeliminować. Po pierwsze, jak w tym świecie, coraz bardziej otwartym, także z powodu coraz częstszych podróży ludzi, budować ochronę praw dziecka zwłaszcza, gdy rodzice mieszkają w różnych krajach, gdy między tymi rodzicami istnieje spór, który często przenosi się na dziecko i nierzadko to dziecko w sporze traktowane jest przedmiotowo? Jak skutecznie chronić prawa dziecka w tym kontekście, jak chronić

je przed manipulacją, przed złym nastawianiem do drugiego rodzica? Jak budować jego podmiotowość?

Druga kwestia, którą pan wywołał, a wydaje się dziś wciąż niewystarczająco zauważana w przestrzeni publicznej, to problemy w zakresie psychiatrii dziecięcej. Na czym polega ta zapaść? Gdyby mógł pan powiedzieć, w czym ona się przejawia, ale też jakimi sposobami, jakimi środkami należy wyjść z tej sytuacji, żeby w świecie nowych zagrożeń, z którymi nie mieliśmy my do czynienia, a które dziś się pojawiają, umieć chronić dzieci?

Mówił pan o przedmiotowym traktowaniu dzieci w przestrzeni publicznej. Tu konkretne pytanie, na ile widzi pan potrzebę działań legislacyjnych, w tym zwłaszcza na ile uznaje pan za niewłaściwe coraz powszechniejsze pojawianie się dzieci w reklamach? Na ile powinniśmy to zjawisko ograniczać, na ile jesteśmy wobec niego bezsilni? Na ile uważamy, że jest to zjawisko dla dzieci niebezpieczne? Czy to zjawisko powinno być stanowczo ograniczane?

Wreszcie dwie kwestie bardziej szczegółowe. Pani poseł Monika Rosa wspomniała już o problemach dzieci w obszarze edukacji. Ja chciałbym zapytać o dzieci o specjalnych potrzebach. Na ile te zmiany wprowadzane w ostatnim czasie stanowią zagrożenie zwłaszcza dla indywidualizacji procesu edukacji dziecka o specjalnych potrzebach? Rodzice dzieci z różnymi niepełnosprawnościami martwią się, być może są to obawy nieuzasadnione, ale być może są to obawy, które przynosi życie, szczególnie odnośnie do tej daleko posuniętej indywidualizacji, co do której nieraz się tutaj spieraliśmy. Mamy tu rozbieżne punkty widzenia. Na ile dziecko wymagające nauczania indywidualnego może być jednak nauczane wśród rówieśników? Czy jedno może nie wykluczać drugiego? Niezależnie od tego, jakiej terminologii używamy, w przypadku dziecka potrzebującego szczególnie indywidualizacji, dziecka z autyzmem, z zespołem Aspergera, znamy fenomenalne efekty mądrej edukacji, ale od pedagogów, którzy osiągają te fenomenalne efekty często słyszę, że nie ma jednej metody nauczania dzieci z takimi problemami, że każde dziecko trzeba na nowo odkrywać, na nowo nauczyć się z nim pracować. Na ile te zmiany ograniczają możliwości daleko posuniętej indywidualizacji?

Wreszcie ostatnia kwestia, nie wiem, czy zdążymy ją dziś omówić, ale może będzie okazja w przyszłości. Chciałbym się zapytać, na czym polega w pana przekonaniu ta potrzeba ratyfikacji Protokołu Fakultatywnego do Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami? Spieraliśmy się o to, kiedy była ratyfikacja w roku 2011-2012, uznając, że otwarcie drogi skargi do Komitetu Praw Osób Niepełnosprawnych przy ONZ w Nowym Jorku może być w pewnej kontrowersji z procedurami stosowanymi w Europie, że może się pojawić rozbieżność i rozstrzygnięcia organów europejskich mogą być inne niż tego Komitetu Praw Osób Niepełnosprawnych przy ONZ. Wychodziliśmy w konkluzji z założenia, że instytucje ochrony europejskiej są tak rozbudowane i tak skuteczne, że być może nie ma potrzeby tworzyć nowej drogi, która może być często złudzeniem.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że na zakończenie pana drugiej kadencji chcę wyrazić najwyższe uznanie i podziękowanie za pana konsekwentne czy wręcz uparte przeciwdziałanie przemocy wobec dzieci i przemocy wśród dzieci. Nieraz z tego powodu spotykał się pan z bardzo ostrymi reakcjami, ale to nigdy pana nie zatrzymało przed tym, aby nadal mówić, że przemoc wobec dziecka jest przejawem bezradności, żeby nie powiedzieć głupoty dorosłych i tej przemocy nie wolno w żadnej sytuacji akceptować czy do niej dopuszczać. Chciałbym także podziękować za budowę urzędu, który zyskał autorytet i sympatię. To jest wielka wartość, bo jest potrzeba budowania autorytetu, który powoduje, że wielu ludzi wie, gdzie może szukać wsparcia. Taka instytucja z autorytetem jest nam bardzo potrzebna, a zwłaszcza dzieciom.

Chciałbym podziękować za upowszechnienie wiedzy o wielkich Polakach, autorytetach, jak Janusz Korczak, Irena Sendlerowa. To bardzo ważne, zwłaszcza w procesie edukacji, nie tylko dzieci, ale również edukacji dorosłych.

Na zakończenie chciałbym panu podziękować za Order Uśmiechu dla Papieża. To było niezwykłe wydarzenie. Wykazał pan w tym niezwykłą finezję dyplomatyczną. To dzieci wskazały papieża Franciszka jako swojego ukochanego papieża, ale pan przeprowadził tę niezwykle trudną procedurę, a trzeba wiedzieć, że Watykan i papiestwo

odmawiają przyjmowania jakichkolwiek orderów, a Order Uśmiechu papież Franciszek przyjął i to przypięty przez dziecko. To ważne dla dzieci i autorytetu Orderu Uśmiechu. Za to też bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Ja również dziękuję bardzo panu posłowi. Pani poseł Magdalena Kochan. Później pani poseł Elżbieta Stępień i pan przewodniczący Rafał Grupiński.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Dziękuję też mojemu poprzednikowi, ponieważ poruszył wiele tematów, które chciałam omówić. Dołączam się do tych podziękowań, panie ministrze. Taki obszerny materiał widzimy po raz dziesiąty. Tak pamiętam pana sprawozdania, zawsze bardzo rzetelne, zawsze bardzo obszerne. Niektórych to nawet irytowało, a ja wiem, że w tych obszernych materiałach zawarta jest ogromna praca kierowanego przez pana zespołu, przecież zespołu nie najliczniejszego, zespołu, który sprawy dotyczące praw dzieci załatwia nie w setkach czy tysiącach, lecz w dziesiątkach tysięcy. Doradców grupuje pan przy sobie, nie patrząc na poglądy polityczne, ale na zaangażowanie w sprawy najmłodszych pełnoprawnych, choć niepełnoletnich obywateli naszego kraju. To jest wielka przyjemność pracować z kierowanym przez pana zespołem. Nie ukrywam, że z wielką sympatią dla pana, bo nie pamiętam sprawy, z którą zwracając się do pana biura, nie uzyskałabym pomocy czy wsparcia, szczególnie gdy stawaliśmy w obronie, czy na straży praw dziecka.

Warto przypomnieć międzynarodową i wartą upowszechniania myśl pedagogiczną tak ważnej postaci jak Janusz Korczak oraz przywrócić mu należne miejsce nie tylko w Polsce, ale też na świecie. O Irenie Sendlerowej z wielkim szacunkiem wypowiada się coraz większa liczba osób. O Order Uśmiechu dla pani Ireny Sendlerowej wystąpił jeden młody człowiek. Nie pamiętaliśmy my, a on zapamiętał jej wiekopomne dokonania i to wniosek jednego młodego człowieka był powodem przyznania pani Irenie Sendlerowej Orderu Uśmiechu i upowszechnienia jej zasług dla dzieci.

Z tego obszernego materiału łatwiej powiedzieć, czego pan nie zrobił, niż omówić wszystko to, co państwo w tym urzędzie zrobiliście. Za to bardzo dziękuję. Miałam ogromną przyjemność i satysfakcję, a właściwie w odwrotnej kolejności, satysfakcję i przyjemność współpracować z państwem, a potem wprowadzać zapisy, które chronią dzieci w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Bez waszego wsparcia byłoby trudne przeprowadzenie przez Sejm RP zmian do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zakazujących stosowania kar cielesnych. Bardzo dziękuję państwu za ogromny wkład i pomoc przy przeprowadzeniu przez Sejm zakazu adopcji ze wskazaniem.

Cała następna wielość spraw ujętych tutaj, a także katalog spraw niezałatwionych, a koniecznych do załatwienia, to w jakimś sensie sprawozdanie z tego, czego państwo dokonaliście, czego pan dokonał w ciągu dwóch kadencji, ale także swego rodzaju testament, co powinniśmy zrobić dla dzieci w Polsce. Ja za tę współpracę bardzo serdecznie dziękuję. Nie będę pytać o szczegóły. Większość spraw umieliśmy zawsze załatwiać w drodze bardzo przyjaznej roboczej konwencji. Jestem przekonana, że pan nie przestanie pracować na rzecz dzieci. Życzę panu w tej dalszej drodze tylu samo sukcesów, co w tej kończącej się. Bardzo dziękuję kierowanemu przez pana biuru i panu. Także jako osoba prywatna podziwiam. Liczba spraw i problemów dzieci, w których był pan obrońcą ich praw z urzędu i z serca, jest pana dorobkiem i za to dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie przeczytać listę zapisanych do głosu posłów zanim zaproponuję zamknięcie listy. Pani Elżbieta Stępień, pan Rafał Grupiński, pani Ewa Drozd, pani Teresa Wargocka i pan Wojciech Ziemniak. Czy ktoś jeszcze? Pani poseł Urszula Augustyn. Dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Elżbieta Stępień.

Poseł Elżbieta Stępień (N) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, bardzo dziękuję za głos. Chciałabym również podziękować panu ministrowi za przygotowanie w sposób bardzo rzetelny i wyczerpujący wszystkich obsza-

rów, którymi pan się zajmuje. To lektura 700 stron, ale lektura, którą się czyta z ogromnym zainteresowaniem. Jest tam wiele elementów, które są problemami, z analitycznym rozłożeniem na części pierwsze.

Poruszono już tu wiele kwestii, ale ja mimo wszystko chciałabym poznać pana opinię na temat problemów cudzoziemców na przejściu granicznym Terespol-Brześć. Te rodziny podejmują kilkunastokrotne próby przekroczenia granicy, a mimo to utrudnia im się przekroczenie tej granicy, choć mogą korzystać z prawa międzynarodowego, mają prawo, ale niestety nie ma tu wsparcia ze strony polskiej. Te osoby bardzo często zostają bez pomocy, a często są też prześladowane. Dlatego chciałabym poznać pana opinię w tej kwestii. To jedna sprawa.

Druga sprawa. Chciałabym podziękować panu za skuteczność we wspólnych pracach przy ustawie o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych. To pan bardzo mocno zabiegał o wydłużenie terminu na wniesienie skargi kasacyjnej do 4 miesięcy w sprawach Konwencji Haskiej. Na sali plenarnej nie udało się tego przeforsować, dopiero udało się to panu w Senacie. Chciałabym to bardzo mocno zaznaczyć, że tego panu gratuluję, bo walczyliśmy o 2-3 miesiące, a Senat przychylił się do 4 miesięcy, co uznaję za pana duży sukces. To jest walka o dziecko, a w takich kwestiach potrzebny jest czas i rzetelne przeprowadzenie całej procedury.

Chciałabym dołączyć się do tych wszystkich słów, które zostały wypowiedziane przez moich przedmówców, bo rzeczywiście praca z panem była bardzo ciekawa, pełna zaangażowania i woli współpracy. Ilekroć zwróciłam się do państwa z jakimś zapytaniem czy prośbą o wsparcie, zawsze je otrzymywałam. Na tym właśnie polega rola rzecznika, że kiedy puka się do jego drzwi, te drzwi się otwierają, a ludzie pomagają. Chciałabym podkreślić, że cieszę się, iż dane mi było współpracować z panem, choć tylko 2,5 roku, ale to był cenny czas i ważne doświadczenie współpracy. Życzę panu dalszych sukcesów. Mam nadzieję, że pana następca będzie prezentować równe pańskiemu zaangażowanie, kompetencję i przede wszystkim serce włożone w pracę wykonywaną na rzecz dzieci. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Bardzo dziękuję. Następny w kolejności pan przewodniczący Rafał Grupiński. Bardzo proszę.

Poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Oczywiście przyłączając się do podziękowań za wieloletnią pracę i doceniając wszelkie zasługi, chcę zwrócić uwagę na pewien szczegół i dopytać pana rzecznika o jedno. Mianowicie w jednym fragmencie sprawozdania poruszona jest kwestia dotycząca różnych poziomów, szczególnie placówek opiekuńczo-wychowawczych, a chodzi o kwestię opisywaną przez pana rzecznika, czyli małoletniej matki, która była w takim ośrodku obrażana ze względu na owo macierzyństwo przez samego dyrektora, była straszona, że zostanie złożona notatka do sądu, iż źle opiekuje się swoim dzieckiem, powierzano opiekę nad nią osobom nieodpowiednim. Rzecznik w tej sprawie interweniował, natomiast na końcu dyrektor otrzymuje zalecenie, żeby to zmienić. To ten dyrektor, który obraża wychowankę, który kieruje nieodpowiednie osoby do opieki, który grozi wysłaniem notatki do sądu.

Oczywiście są te zalecenia podobno wdrażane, jest tam jakiś monitoring, podobno ocena, jaki jest dziś stosunek dyrektora do swojej wychowanki, natomiast jest pytanie, czy rzecznik ma na tyle słabe narzędzia, że może tylko wskazać problem, a reszta jest w gestii wojewody? Czy nie można tego zmienić, żeby narzędzia były silniejsze w przypadku kiedy następcza inspekcja wskazuje, że niewiele się zmieniło? W jaki sposób można takie problemy rozwiązać, bo tym co zawinili zaleca się, aby się zmienili, co wiemy, że rzadko jest skuteczne. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Ewa Drozd, bardzo proszę.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Dziękuję. Panie ministrze, zanim przejdę do podziękowań, chciałabym podpytać o pewną kwestię, która bardzo mnie nurtuje. Przypomnę państwu, bo zapewne nie wszyscy pamiętają, że pan rzecznik był ogromnie zaangażowany w pracę nad ustawą o opiece nad dziećmi do lat trzech. To były nowe rozwiązania, nowe pomysły, które należało wdrożyć po to, aby najmłodsze dzieci znalazły właściwe miejsce, właściwą opiekę i mogły czuć się bezpiecznie. Pamiętam dyskusje i wiele pomysłów, wiele problemów, które staraliśmy się rozwiązać. Na każdym etapie pan rzecznik był i walczył, aby bezpieczeństwo i dobro dzieci były zagwarantowane. Za to chciałabym panu rzecznikowi bardzo, ale to bardzo podziękować. Mieliśmy wtedy swój mały sukces, udało nam się przeforsować ważny zapis, który zabezpieczył dzieci, ponieważ wszystkie placówki, które wcześniej funkcjonowały na innych zasadach miały określony termin na przystosowanie się do przepisów tej ustawy, co zapewniało dzieciom właściwe warunki. Mimo wielu protestów i głosów przeciwnych udało nam się to przeforsować.

Nurtuje mnie inna sprawa. Pamięta pan, że kiedy walczyliśmy o to, aby warunki były właściwe, zawarliśmy wówczas taki przepis, który gwarantował właściwą liczbę pomieszczeń dla dzieci, bo najmłodsze potrzebują szczególnej opieki, ustaliliśmy, że mają to być dwie sale. Czy pan rzecznik śledzi losy tej ustawy? Ona została w międzyczasie zmieniona, ograniczono powierzchnię w tych placówkach i dzisiaj te dzieci mogą przebywać na jednej sali. Stąd moje pytanie, czy były sygnały od rodziców, że warunki są niewłaściwe, że zagrażają bezpieczeństwu dzieci? Czy ta zmiana przepisu była konsultowana z panem rzecznikiem? Myślę, że to pan jest osobą, która powinna wyrazić swoje stanowisko w tej kwestii.

Teraz chciałabym dołączyć do grona tych, którzy złożyli panu podziękowania. Podziękowałam już za wsparcie i współpracę przy procedowaniu ustawy o opiece nad dziećmi do lat trzech. Chciałabym również podziękować panu za to, że nie tylko na interwencję pomagał pan dzieciom, ale także brał udział w ważnych wydarzeniach, które służyły ochronie zdrowia i życia dzieci. Pamiętam pana udział przy otwieraniu okien życia, pana słowa kierowane do wszystkich uczestników tego wydarzenia. Ja osobiście chciałabym panu bardzo podziękować jako organizatorka balów charytatywnych od 9 lat, bo to dzięki pana pomocy i wsparciu udało nam się pomóc niezłej gromadce dziś uśmiechniętych i wracających do zdrowia dzieci. Za to bardzo gorąco dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję pani poseł. Odczytam listę osób zapisanych do głosu i zamknę listę. Pani poseł Teresa Wargocka, pan poseł Wojciech Ziemniak, pani poseł Urszula Augustyn, pani poseł Krystyna Szumilas. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pani poseł Elżbieta Gapińska, pani poseł Joanna Borowiak, pani poseł Urszula Rusecka. Dziękuję. Zamykam listę. Bardzo proszę pani poseł Teresa Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozpatrujemy dzisiaj na posiedzeniu sprawozdanie Rzecznika Praw Dziecka z działalności za rok 2017, niemniej jednak już w poprzednich wystąpieniach przewija się wątek szerszego podsumowania dwóch kadencji pana rzecznika. Jest to naprawdę bardzo długi okres w funkcjonowaniu instytucji. Chciałabym zapytać pana rzecznika o pana sukcesy. Co by pan uznał w swojej pracy za największy sukces? Komisja oczekuje, ja także, aby przedstawić pewne wnioski i ocenić stan przestrzegania prawa. W których obszarach, według pana rzecznika, nastąpiła największa poprawa w zakresie przestrzegania praw dziecka w Polsce? Myślę, że to byłaby cenna uwaga, wskazówka dla wszystkich członków Komisji.

Druga kwestia jest dla mnie bardzo interesująca. Pamiętam w poprzednich latach, jeszcze w VI kadencji Sejmu, jak pan wie, pracowałam nad ustawą, która poszerzyła kompetencje Rzecznika Praw Dziecka w bardzo dobrej wierze, że trzeba również być w tych jednostkowych konkretnych sprawach, gdzie potrzeba wsparcia, w sprawach sądowych, ale wtedy bardzo mnie raziło, że pana wystąpienia generalne trafiają w próżnię, że nawet ministrowie nie odpowiadają. Chciałabym zapytać o to zjawisko w 2017 r. To jest dla nas, jako parlamentarzystów, bardzo ważne. Widzę, że np. w obszarze zdro-

wia wiele z uwag pana rzecznika ma już kształt prawa. Pewnie z ogromnym trudem jest to wdrażane, ale wydaje mi się, że tu to porozumienie, to działanie miało miejsce.

I sprawa, która dotarła do nas, do parlamentarzystów, poprzez pocztę sejmową. Chciałabym, aby pan rzecznik się do niej odniósł, ponieważ jest to sygnał bardzo niepokojący. Myślę, że dla następnej osoby, która będzie rzecznikiem, ważne jest, aby się do niej ustosunkować. Dotyczy to bardzo poważnego zarzutu występowania w podwójnej roli prawników, którzy mają umowę z rzecznikiem na reprezentowanie Rzecznika Praw Dziecka przed sądami powszechnymi. Chodzi o usługi doradztwa. Są to pracownicy jednej z kancelarii, nie będę wymieniać nazwy, państwo posłowie wiedzą, o jaką chodzi, bo informacja przyszła do wszystkich posłów. Są to bardzo konkretne nazwiska, sprawy. Podwójne występowanie przed sądem naprawdę naraża pana urząd na poważne zarzuty. Chodzi o łączenie funkcji pełnomocnika jednej ze stron w sprawach sądowych z działaniem na podstawie umowy z biurem Rzecznika Praw Dziecka.

Ostatnie pytanie, bardzo szczegółowe. Jak państwo oceniacie spadek liczby spraw zgłoszonych do Rzecznika Praw Dziecka w 2017 r.? To jest o 7 tysięcy mniej zgłoszeń. Co takiego się wydarzyło w tym czasie, że zgłoszeń jest mniej? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. W tym miejscu chciałabym potwierdzić, że również jestem adresatem takiej korespondencji. Zapewne większość z państwa na sejmowej poczcie taką korespondencję ma.

Pan poseł Wojciech Ziemniak, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Ziemniak (PO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie rzeczniku, oczywiście przyłączam się do podziękowań i gratulacji za te dwie kadencje. Jednak na koniec, na ostatnie dwa miesiące funkcjonowania miałbym jedno zadanie dla pana rzecznika. Ukazało się właśnie rozporządzenie o tzw. wyprawce szkolnej, nowy flagowy pomysł. Okazuje się, że domy dziecka prowadzone przez samorządy są pozbawione tego wsparcia. Domy dziecka prowadzone przez stowarzyszenia otrzymują te wyprawki. Czy dzieci z samorządowych domów dziecka są gorsze? Jest więc prośba o interwencję w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, aby również te dzieci zostały objęte tą pomocą. Mówię to na podstawie informacji od pani Barbary Tlauki, dyrektorki domu dziecka we Wschowej. W razie czego można wesprzeć się tą informacją. Domy dziecka prowadzone przez samorządy są jednak traktowane gorzej niż inne placówki tego typu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Urszula Augustyn, proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, panie ministrze, dzisiejsze spotkanie ma faktycznie taki charakter bardziej podsumowujący, chciałam się dołączyć do wszystkich wypowiedzi, w których padło słowo „dziękuję", a szczególnie chcę podziękować – po pierwsze – za to, że potrafił pan zebrać tak fantastyczną drużynę. Pańscy przedstawiciele nie tylko pracują znakomicie i są wszędzie widoczni, ale też znakomicie reprezentują urząd i to, co udało wam się zrobić w ciągu dwóch kadencji, to wypracowanie marki rzecznika praw dziecka, pokazanie, że jest instytucja, która naprawdę rzetelnie działa. Sprawozdania dostarczane nam co roku, choć irytujące czasem ze względu na objętość, są naprawdę wypełnione konkretną treścią, efektami tej konkretnej pracy, jaką państwo wykonaliście. Za tę umiejętność zebrania fantastycznej drużyny chcę podziękować panu ministrowi szczególnie, i również całej drużynie.

Chciałabym podziękować za wiele inicjatyw, które pan podjął, ale w sposób szczególny za telefon zaufania. To była akcja, która rozpoczęła się od pana. Mimo, że inne instytucje, które się dołączały, potem zrezygnowały, przestały finansować telefon zaufania, to jest on i służy dzieciom w całej Polsce.

Chcę podziękować za to, jak bardzo podniósł pan w społeczeństwie świadomość praw dziecka. Niezliczone pańskie podróże, w czasie których spotykał się pan z dziećmi, z nauczycielami, z opiekunami w domach dziecka, w szkołach, w ośrodkach kultury,

wszystkie były promocją praw dziecka. To jest zadanie, które przez ostatnie kilka lat pokazało, że w Polsce prawa dziecka są już w świadomości społecznej. Ale nie tylko w Polsce, i za to chcę także podziękować, bo tę ideę praw dziecka zaszczepił pan w wielu krajach. Wiele krajów uczyło się od pana, w jaki sposób budować ustawę, jak dbać o prawa dziecka. To ogromna praca i za tę pracę chcę panu gorąco i serdecznie podziękować. Myślę, że każdy następny rzecznik praw dziecka będzie miał wysoko podniesioną poprzeczkę, trudno mu będzie za panem nadążyć. A panu, w imieniu własnym i pani poseł Izabeli Leszczyny, która musiała iść na inne spotkanie, chciałam życzyć wszystkiego dobrego i żeby następna pana droga kariery była równie owocna jak ta, którą za chwilę pan zakończy.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pani poseł Elżbieta Gapińska, proszę.

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):

Dziękuję bardzo. Wiele z tego, co chciałam powiedzieć, powiedziała już pani poseł Urszula Augustyn, ale nie mogę sobie odmówić przyjemności podziękowania panu za te dwie kadencje. Przy okazji poprzednich sprawozdań również o tym mówiłam, że bardzo cenię pana pracę. Uważam, że ma pan odwagę i determinację bronić praw dzieci, a to nie jest takie oczywiste, bo mieliśmy doświadczenia z różnymi rzecznikami, nie zawsze to wyglądało tak, jak powinno wyglądać. Jako nauczycielowi, pedagogowi, prawa dzieci są mi szczególnie bliskie. Dziękuję panu za to, że propagował idee związane z właściwym traktowaniem dzieci w Polsce i nie tylko w Polsce, że był pan wszędzie tam, gdzie pana dzieci potrzebowały, że podejmował pan tak dużo interwencji. Dziękuję panu także za to, że nie ograniczył pan swojej aktywności do tego, co się dzieje w Warszawie czy też w innych dużych miastach. Był pan w mniejszych miastach, miałam np. przyjemność się z panem spotkać u mnie w domu kultury.

Gratuluję, dziękuję i mam nadzieję, że następny rzecznik, który będzie miał – jak mówiła pani poseł Augustyn – tak wysoko postawioną poprzeczkę, poradzi sobie z tym zadaniem nie gorzej niż pan. Tego życzę naszym dzieciom. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Pani poseł Joanna Borowiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Panie rzeczniku, chciałam się odnieść do tej informacji, którą pan przedłożył. Przed chwilą usłyszeliśmy od pani poseł, że był pan wszędzie tam, gdzie dzieci pana potrzebowały, a ja chcę wskazać sytuację, w której niestety pana zabrakło, mimo bardzo poważnej, dramatycznej wręcz sytuacji. Chcę powiedzieć o jednej gminie w województwie kujawsko-pomorskim, w moim województwie. Po posiedzeniu mogę powiedzieć, o jaką gminę dokładnie chodzi, nie chcę wymieniać nazwy, nie chcę jej narażać, ponieważ to jest mała gmina i nie chcę, aby ktoś, kto będzie słuchał naszej dyskusji, wiedział, o którą gminę chodzi. Sytuacja jest następująca. W swojej informacji opisał pan wiele sytuacji, myślę, że dokument byłby odchudzony, gdyby nie te wszystkie opisy tutaj zawarte. Zadałam sobie trud i sprawdziłam, że w poprzednich latach, np. w 2013 r., takich opisów sytuacji konkretnych listów od osób i sposobów ich załatwienia pan nie dołączał. Daruje pan, ale traktuję to mimo wszystko jako beletrystykę, bo podobnie jak moja sejmowa koleżanka, pani poseł Wargocka, która postawiła pytanie o konkrety, ja do tego się przyłączam.

Zabrakło pana reakcji w następującej sprawie. W małej gminie rodzina z założoną niebieską kartą, ojciec wychowujący dzieci, nie ma nadzoru kuratora sądowego. W rodzinie dochodzi do przemocy domowej, pełnoletnia córka wyprowadza się z domu, bo nie jest sobie w stanie poradzić… Poczekam chwilę, bo pani poseł chce coś powiedzieć.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Przepraszam bardzo, pani poseł, przepraszam panią przewodniczącą. Państwo mówiliście, myśmy milczeli. Proszę dać się wypowiedzieć pani poseł Borowiak.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Pełnoletnia córka wyprowadza się z domu. Trzeba mówić, panie rzeczniku, także o takich sytuacjach, są też przykre strony i trzeba właśnie o tych mówić, właśnie dla dobra dzieci i ich rodzin. Pełnoletnia córka wyprowadza się z domu z uwagi na to, że nie jest w stanie sobie poradzić z ojcem. Małoletni chłopiec z tym ojcem pozostaje. Ojciec terroryzuje rodzinę, szkołę. Szkoła wielokrotnie zwraca się o pomoc do różnych gremiów, aż wreszcie zwraca się do Rzecznika Praw Dziecka. I co? I od wielu miesięcy nic. Tam się dzieją dramatyczne sytuacje. Był pan proszony o zajęcie stanowiska w konkretnej sprawie, dostał pan szczegółowy opis. Ci ludzie przyszli do mojego biura w ubiegłym tygodniu, sprawa jest świeża.

Czego byśmy dzisiaj nie usłyszeli od pana, to jest to jedna z bardzo wielu spraw, którymi pan się nie zajął, mimo że miał pan na to kilka miesięcy, długich miesięcy.

Chciałam też pana zapytać, ile takich sytuacji, oprócz tych opisanych tutaj, pozostaje w toku? Ile spraw jest niezałatwionych? Ile dzieci jest w sytuacji trudnej, dramatycznej, a pan – jako rzecznik – był osobą, w której widziano ostatnią nadzieję na udzielenie tej pomocy?

Mam jeszcze ogromną prośbę do państwa posłów, którzy się wypowiadali dzisiaj po raz kolejny na temat wdrożonej reformy systemu edukacji, na temat organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Rozmawialiśmy o tym wielokrotnie na posiedzeniach Komisji i bardzo państwa proszę, żebyście państwo przeczytali dokładnie ustawę. Otóż jeśli chodzi o organizację pomocy psychologiczno-pedagogicznej, mamy trzy ścieżki – nauczanie indywidualne dla dzieci chorych, które nie mogą korzystać z zajęć w szkole, indywidualną ścieżkę kształcenia dla dzieci z problemami zdrowotnymi z różnych przyczyn, tutaj jest to bardzo dobre rozwiązanie, zmiany idą dużo dalej niż poprzednio w zakresie indywidualnego organizowania nauczania, a jeśli są jakiekolwiek nieprawidłowości, to mogą one wynikać tylko z organizacji procesu kształcenia konkretnego dziecka w szkole, bo ustawa daje możliwość pochylenia się nad problemami dziecka. Jak powiedział pan poseł słusznie, nie ma tutaj i nie może być jednej wypracowanej metody na zasadzie sztampy, ponieważ każde dziecko to indywidualna osoba, ma różne problemy i różne możliwości psychofizyczne, percepcyjne. Do tego wszystkiego trzeba dostosować ścieżkę kształcenia. Wreszcie dzieci z niepełnosprawnościami korzystają z orzeczeń do kształcenia specjalnego i zaleceń w nich zawartych, co daje możliwość na kształcenie w szkole i w różnych formach.

Państwo posłowie, ponieważ słuchają nas obywatele, proszę nie wprowadzać ludzi w błąd, bo naprawdę tak nie jest, jak państwo mówicie.

Mam do pana prośbę. Będę chciała, będę prosiła, żeby pan się zajął tą sprawą, bo sytuacja wygląda teraz tak, że w tej gminie doszło już nawet do rezygnacji dyrektora, bo był bezsilny. M.in. to ta pani dyrektor nie doczekała się przez wiele miesięcy żadnej interwencji z państwa strony. Wiem, że jest tak sympatycznie, cukierkowo, słodko, ale jest też ta druga strona problemów nierozpatrzonych, niezałatwionych. Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie, iloma sprawami się państwo nie zajęliście i dlaczego w 2017 r.? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję pani poseł. Jako ostatnia pani poseł Urszula Rusecka, proszę bardzo.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Panie i panowie posłowie, panie rzeczniku, bardzo dziękuję za ten obszerny materiał, który mamy przed sobą, zawierający całą gamę problemów i zdiagnozowanych sytuacji. Ten problem był już podejmowany w ubiegłym roku, dla nas łatwiej byłoby gdybyśmy taki materiał mieli zanalizowany tak, jak zmieniła się sytuacja. My nie mamy tu analizy, gdzie w danym obszarze i w jaki sposób sytuacja się poprawiła, czy uległa pogorszeniu, co trzeba zrobić. Ten materiał jest bardzo szczegółowy, opisany szeroko każdy problem. Nie będę mówić, czego tam nie ma, bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, że obszary niezdiagnozowane, nieujęte tutaj można znaleźć. Nie będziemy o tym rozmawiać. Oczekiwałabym mniej obszernego materiału, ale bardziej syntetycznej formy, bardziej z analizą, aby można było porównać na przestrzeni lat, jak

zmieniła się sytuacja w danych obszarach, bo ich jest bardzo dużo – edukacyjne, polityka społeczna, służba zdrowia itd.

Tyle moich uwag. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję pani poseł. Dziękuję za dyskusję. Oddaję teraz głos panu rzecznikowi. Proszę uprzejmie. Gdyby mógł pan zbiorczo potraktować problemy.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Rozumiem. Pani przewodnicząca, postaram się odpowiedzieć na większość pytań. Jeśli coś pominę, to oczywiście tradycyjna forma listowna będzie uzupełnieniem. Postaram się pozbierać tematy.

Rozpoczęto od problemu przejścia Brześć-Terespol i dzieci, które przede wszystkim z matkami miesiącami koczują w Brześciu na dworcu, próbując przekroczyć granicę do Polski. To ich granica marzeń. To nasz wstydliwy temat. Nie jest to dwadzieścia razy, oni próbują 40-50 razy podejść, to matki z siódemką, z ósemką dzieci, które nie mogą wrócić do swojego kraju. To warto wiedzieć. Jadę teraz z konferencji w Akademii Pedagogiki Specjalnej o Irenie Sendlerowej, która tu była wymieniana wielokrotnie, na której była pani Marina Hulia, która jest nauczycielką tam jeżdżącą i organizującą tym dzieciom szkołę, żeby one też jakoś spędzały ten czas na dworcu. Nie mogą tam się poruszać, rozmawiać, bo przychodzi strażnik. Jest to duży problem. Ja tę granicę kontrolowałem, szereg wystąpień w tym temacie miałem i diagnozuję tutaj dużą nieczułość polskich służb granicznych. Niestety, nie jesteśmy w stanie sprawdzić, bo rozmowy nie są nagrywane. Inne mamy informacje od osób próbujących się przedostać ze względów humanitarnych, trzeba mieć tego świadomość. Oni nie przyjeżdżają na zarobek, przyjeżdżają ze względu na przemoc, na prześladowanie. To są osoby, które wiedzą, że jak wrócą do swojego kraju, to zginą, a dzieci zostaną rodzinom odebrane. Tak wygląda sytuacja. One, jeśli pojadą, to do Rosji, nie pojadą nigdzie dalej, stąd mój apel wielokrotny w tym temacie. Zaproponowałem ministrowi spraw wewnętrznych rozwiązanie, żebyśmy mogli monitorować problem, czyli zamieszczanie kamer, tak jak to jest przy innych funkcjonariuszach, żebyśmy mogli porównać, ale niestety spotkałem się z odmową. To jest nasz wstyd, to trzeba przyznać. Ci ludzie pukają do naszych granic.

Trzeci Protokół do Konwencji o prawach dziecka. Wielokrotnie zwracałem się do resortu rodziny, pracy i polityki społecznej. Pani minister odpowiedziała mi za każdym razem, że nie ma prowadzonych takich prac, nie ma takiej potrzeby, bo występuje rozbieżność pomiędzy zapisami Konwencji o prawach dziecka, a złożonymi przez Polskę zastrzeżeniami, orzecznictwem sądów polskich, a polityką państwa w tym zakresie. Liczę na to, że ten protokół będzie jeszcze ratyfikowany. Z mojej perspektywy, z analiz przeprowadzonych przez rzecznika nic nie stoi na przeszkodzie. Nasze prawo jest gotowe, my jesteśmy gotowi, opór jest dla mnie irracjonalny.

Idąc dalej, to samo dotyczy protokołu do Konwencji, o który pytał pan przewodniczący Piechota. Uważam, że powinniśmy go ratyfikować, nawet do końca nie wiedząc, jakie będą te rozstrzygnięcia, żeby wejść z naszymi dziećmi w tamtym przypadku, a tu z naszymi osobami z niepełnosprawnością w ten proces prawa międzynarodowego, dać im szansę. Jeśli w innych krajach mogą tę szansę dostać i jeśli ze względu na to ich los się polepszy, to dlaczego my mamy być gorsi?

Polska jest nazywana na świecie ojczyzną praw dziecka i akurat te kwestie, te działania międzynarodowe powinny nas łączyć. Tak samo jest z Narodową strategią walki z przemocą wobec dzieci. To nie jest nasz wymysł, to jest rekomendacja ONZ, żeby każdy kraj ją miał, wtedy łatwiej będzie nam zwalczać pewne zjawiska. Ważne jest to, co mówiły te środowiska, które były u mnie, o czym mówiła pani poseł. My wykonujemy często tę samą pracę w różnych miejscach. Można by ją wykonać raz, a skuteczniej, podzielić się tą pracą, ktoś by to skoordynował. Cieszę się, że z pomocą przyszło mi Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które dało nawet termin ministrowi rodziny, pracy i polityki społecznej do podjęcia tego tematu, zgodnie z wnioskiem Rzecznika Praw Dziecka, bo to jest naprawdę temat nietrudny. Marta Santos Pais, która była u nas w zeszłym roku na Kongresie Praw Dziecka, zadeklarowała, że pomoże, że wesprze nasze działania.

Nie ma większego fachowca w tej dziedzinie na świecie. Mamy deklarację, mamy chęć wsparcia.

W tej sprawie zwróciłem się także do pana premiera. Kiedy pan premier przedkładał parlamentowi swoje expose, powiedział wyraźnie, że ten temat będzie jego priorytetem, więc zaraz następnego dnia po expose w tych kilku kwestiach, które określił jako priorytet zwróciłem się z prośbą o działania. Czekam na odpowiedź.

Jeśli chodzi o niealimentację, było pytanie, ile razy. Trzy razy w ciągu ostatnich dwóch lat podejmowałem temat zwiększenia progu, wielokrotnie też wcześniej to robiłem, ale pani poseł pytała o ostatnie dwa lata. Trzy takie wystąpienia z mojej strony były, ale niestety spotkałem się z odmową.

Dwukrotnie pojawił się tu temat przemocy, dyskryminacji, a na pewno złego traktowania dzieci w związku z orientacją seksualną. Powiem tak, do mojego biura w tym temacie nie wpływały skargi. Gdybym miał patrzeć przez pryzmat procentu spraw wpływających, to tak jak połowa spraw dotyczy dzieci rodziców rozwodzących się, tak tutaj nie ma takich spraw. Pojedyncze działania w edukacji, ale podejmowaliśmy je z inicjatywy własnej, zazwyczaj na podstawie doniesień mediów. Nie zawsze się potwierdzało coś, bo po sprawdzeniu okazywało się, że problem był zupełnie inny, np. zaniedbanie domowe. Żeby być rzetelnym, mogę bazować na tych badaniach, które podają panie poseł, ale z mojej perspektywy nie było takich zgłoszeń. Dawałem honorowe patronaty dla inicjatyw walki chociażby z przemocą w sporcie dla osób LGBT, mówimy tu o dzieciach, ale tylko prewencyjnie, profilaktycznie. Rozmawiałem ostatnio z rzecznikiem kanadyjskim, on ma ten problem. Wskazał nawet, że główny powód nieukończenia szkoły przez dzieci to dyskryminacja z tego powodu, podobnie jak główny powód samobójstw.

Jak budować ochronę praw dziecka w kontekście międzynarodowym, pytał o to pan poseł Piechota. Myślę, że bardzo ważna jest edukacja, a także przygotowywanie polskich obywateli, którzy wyjeżdżają za granicę, żeby wiedzieli, że po opuszczeniu swojego kraju, mimo że jesteśmy we wspólnej Europie, to państwa mają często własne uregulowania. Bardzo często ludzie tego nie wiedzą. Tak jest z porwaniami rodzicielskimi. Mama czy tata z obcego kraju bierze dziecko, bo uważa, że dziecko jest jemu przypisane i przywozi do Polski, a dziecko ma też drugiego rodzica. Żeby to nie naruszało postanowień Konwencji Haskiej, trzeba albo uzyskać zgodę drugiego rodzica, albo zastępczą zgodę sądu. Najczęściej problem nie jest w tym, że obywatele celowo chcą zaszkodzić, tylko nie mają wiedzy. Dlatego występowałem też do ministra spraw zagranicznych i zadeklarowałem wspólną kampanię, jak to działo się na Łotwie, żeby wspólnie podjąć działania informacyjne. Wydałem kiedyś taką broszurę, którą przekazałem do wszystkich naszych placówek dyplomatycznych, konsulatów i ambasad, dotyczącą Konwencji Haskiej. Taki pomysł podpatrzyłem na Łotwie, gdzie już na lotniskach są wielkie bilbordy informujące „Obywatelu łotewski, jeśli opuszczasz swój kraj, to pamiętaj….” i tam są różne informacje. Zaproponowałem to ministrowi spraw zagranicznych, bo to jest za duże do wykonania przez samego rzecznika. Ja przedstawiam problem, wskazuję i chętnie będę uczestniczył w jego rozwiązaniu, ale to organ wykonawczy jest od rozwiązania.

Jeśli chodzi o budowanie współpracy międzynarodowej, jestem zwolennikiem jednak wspólnego wiązania dokumentami międzynarodowymi. Jeśli czymś nie jesteśmy związani, to nie mamy podstawy, żeby kogoś o coś prosić. Mówię też o tych dwóch protokołach. Polska dumnie nosi miano ojczyzny praw dziecka, to się zaczęło w nawiązaniu do Korczaka, do inicjatywy Konwencji o prawach dziecka. Musimy wiedzieć, że obok tej dumy i szczęścia z tego powodu, że jesteśmy upatrywani jako przyjaciele dzieci, szlachectwo też zobowiązuje. Trzeba pamiętać, że musimy na to cały czas pracować, pokazywać, być pierwszymi, nie czekać. Tak jest z Trzecim Protokołem, polski rzecznik namawia ONZ, ONZ uchwala Trzeci Protokół, a polski rząd odmawia jego ratyfikacji. Niefajnie to wygląda. Dostaję takie informacje, za chwilę będziemy ostatni, a ostatni nie są pokazywani jako pierwsi.

Psychiatria, temat bardzo szeroki i bardzo poważny. Było pytanie, na czym polega zapaść. Na pewno nowe zagrożenia, nowe technologie, hejty, pan poseł ma ten temat dobrze rozpoznany, wie w czym problem. Psychiatria jest dziś w zapaści przede wszystkim ze względu na finanse. Po pierwsze nie mamy lekarzy, bo nie chcą być psychiatrami

dziecięcymi, bo za te pieniądze z taką odpowiedzialnością nie będą pracować. Miejmy tego świadomość. Trzeba dosypać do tego systemu, jest taka konieczność. Wiedzą państwo, jak dzisiaj wyglądają statystyki, ile dzieci potrzebuje pomocy psychiatry? 400 tysięcy. A ilu mamy psychiatrów dziecięcych w kraju? 400.

Zrobiłem spotkanie konsultanta krajowego i konsultantów wojewódzkich. Doprowadziłem do wprowadzenia tej psychiatrii na listę priorytetową, wprowadzenia na listę ATM, pierwsze doszacowania, ale to jest za mało. Jak zrobiłem spotkanie, spóźnił się pan profesor na to spotkanie, mówi: bardzo przepraszam, ale szukałem miejsca na rozłożenie koca dla dziecka, które miałem przyjąć. Słucham, podobnie jak dziennikarze, a on mówi: bo dzisiaj jesteśmy w takiej sytuacji, że zastanawiamy się, czy bardziej obawiać się tego prokuratora, który mnie będzie ścigał za to, że nie przyjąłem dziecka i ono popełniło samobójstwo, czy tego prokuratora, który będzie mnie ścigał za to, że przyjąłem i nie zabezpieczyłem mu warunków, bo to już nie tylko łóżka polowe, to nie tylko materace, ale już koce są rozkładane na oddziale. Trzeba na to zwrócić uwagę, to wymaga działań. Zamykane są oddziały, średnia wieku lekarzy jest wysoka, oni się boją ryzykować, będą odchodzić. Dzisiaj z cudem graniczy, proszę spróbować, umówienie dziecka do psychiatry w systemie prywatnym, a co dopiero państwowym. W tym roku udało mi się namówić Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, która wzięła pod opiekę wszystkie oddziały psychiatrii dziecięcej, żeby je wyposażyć i stworzyć warunki przyjazne dzieciom. Nie jest to rozwiązanie problemu, choć jestem z tego zadowolony. Teraz to są miejsca, do których jak człowiek trafi z depresją, to wyjdzie z większą. Są szare, lekarz mówi, że musi drutem skręcać łóżka, bo od wielu lat nie były naprawiane. Wyobraźcie sobie to państwo. Te dzieci potrzebują naprawdę wielopłaszczyznowych działań, wielopłaszczyznowego wsparcia. Dlatego powtarzam za specjalistami, to jest zapaść.

Kwestie dotyczące edukacji, podwójnego rocznika i specjalnych potrzeb edukacyjnych, poproszę tu za chwilę panią dyrektor zespołu edukacji, jeśli pani przewodnicząca pozwoli.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Mam gorącą prośbę do pana rzecznika. Za chwilę mamy głosowania na sali, a nie chciałabym, aby za chwilę mówił pan do pustej sali. Bardzo proszę o krótkie odpowiedzi na pytania. Dziękuję pięknie.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Jeśli chodzi o pytanie szczegółowe o tę placówkę, o małoletnią, ja nie mam możliwości nałożenia kary, mogę wnioskować, ale ten problem akurat został rozwiązany faktycznie. Zalecenia zostały wdrożone i mamy informację z wczoraj od samej małoletniej i od wychowawcy, że sytuacja jest dziś w porządku.

Jeśli chodzi o ustawę o opiece nad dziećmi do lat trzech, to składałem swoje uwagi, one niestety nie zostały wszystkie uwzględnione. Została uwzględniona jedna, tj. liczba dzieci pod opieką jednego opiekuna. Mówiłem o tym we wstępnym wystąpieniu. Inne nie zostały. Moją rolą jest wskazywanie zagrożeń, ale jeśli ustawodawca czy władza wykonawcza ich nie wysłucha, to ja nie mam innej możliwości. Mogę tylko powiedzieć za jakiś czas: a nie mówiłem.

Pani poseł pytała o sukcesy. Wymieniłem dzisiaj to, co się w ostatnim roku wydarzyło i to w skrótowej wersji, ale myślę, że na pewno mocny urząd rzecznika, dobra drużyna, która współtworzy wszystko, to też jest gwarancja ciągłości i skuteczności w działaniu. To jest ważne, ale bez państwa by się to nie udało, bez wzmocnienia ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, bez nadania kompetencji. Nie wiem, czy państwo wiecie, ale polski rzecznik ma najmocniejsze kompetencje ze wszystkich rzeczników na świecie, dlatego te działania są możliwe i skuteczne. Słyszę od kolegów z różnych krajów: gdybym miał takie kompetencje jak ty, to mógłbym ci pomóc w sprawie, o którą prosisz. Takie odpowiedzi dostaję z Norwegii, Holandii, ze Szwecji.

Na pewno bardzo ważnym działaniem, i tu udało się odwrócić wektor, jest walka z przemocą. Media dzisiaj informują, że ta przemoc jest na wysokim poziomie 47%, ale miejmy świadomość, że w 2008 r. przyzwolenie dla stosowania przemocy wobec dzieci było to 78%, więc to spadło i tendencja jest cały czas malejąca. To jest niezwykle ważne.

Oczywiście na hura-optymizm za wcześnie, bo 47% osób akceptujących przemoc wobec dzieci to niedobrze. Musimy podejmować dalsze kampanie, działania w tym zakresie. Mówię nie tylko o zakazie bicia, ale o przemocy seksualnej, o zmianach w Kodeksie karnym, o wzmocnieniu karnej ochrony. Doprowadzenie do podpisania Konwencji z Lanzarote, to wszystko są działania, które były stymulowane i wypracowane, często zaproponowane wprost przez rzecznika praw dziecka i jego zespół. To bardzo ważne rzeczy.

System ochrony zdrowia. Dzisiaj mamy system monitorowania losów dziecka, a jeszcze niedawno go nie mieliśmy, wróciła książeczka zdrowia dziecka, jest jakaś ciągłość. To jest niezwykle ważne. To, że nie udało się wyrzucić pediatry z pierwszej linii, a przecież taki był pomysł. Dzieci muszą mieć swojego specjalistę, który ich leczy. To jest niewątpliwie ważna rzecz.

Inne też, bo tak naprawdę pojedyncza sprawa załatwiona i te szeroko ujęte załatwione, są ważne. Rozmawialiśmy o tym w Senacie, czy rzecznik powinien działać tylko generalnie, czy też indywidualnie. Pani poseł mówi, że indywidualnie, senatorowie mówili wczoraj, że tylko generalnie. Uważam, że od szczegółu od ogółu. Kiedy załatwiam jedną, drugą i trzecią sprawę, to wtedy się zastanawiam, czy przypadkiem to nie jest problem w systemie, czy to nie jest jakaś luka. Wtedy proszę o analizę.

Jeśli chodzi o wystąpienia generalne i czy one trafiają w próżnię. Mówiąc szczerze, różnie. Muszę powiedzieć, że nigdy nie miałem tak złej współpracy z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, tak złych odpowiedzi, tak aroganckich, nieadekwatnych do zadawanych pytań. Muszę to powiedzieć z bólem, bo wiem tylko, że toczą się prace nad ustawą o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, nad ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ale nie wiem nic. Z mediów to wiem. Nikt nie zaprosił, nie zapytał rzecznika. Parlament jest powołującym rzecznika i przyjmującym sprawozdanie.

Pani poseł pytała o zdrowie. Teraz jest lepiej. Zapowiedzi napawają tu optymizmem, ale jeszcze pół roku temu tak nie było.

Pani poseł pytała o tę szczegółową sprawę. Pani, która napisała, że może zachodzić konflikt interesów w biurze Rzecznika Praw Dziecka. Zapewniam, że nie zachodzi. Żadna dokumentacja, stek pomówień. Ta pani ma założoną sprawę w sądzie karnym i zobaczymy, jak to się rozwiąże. Ja w każdym razie zleciłem kontrolę wewnętrzną, która nie wykazała żadnych nieprawidłowości. Ale, żeby ufać nie tylko swoim pracownikom, zleciłem audytorowi przeprowadzenie sprawdzenia. Wczoraj na moje ręce trafiła informacja, że nie zachodzi w tej sprawie żaden konflikt interesów.

Spadek liczby spraw. Myślę, że wiele udało się załatwić. Myślę, że systemowe rozwiązania też pozwalają na to, że tych spraw jest mniej. Proszę popatrzeć – rok 2008, kiedy obejmowałem urząd – 10 500 spraw, dzisiaj mamy 39 000, a dochodziliśmy do 48 000 spraw. Myślę, że to będzie oscylować wokół tego. Na co warto zwrócić uwagę. Dzieci korzystają z pomocy rzecznika i to nie na takiej zasadzie, że donoszą czy składają jakieś nieuzasadnione prośby. Po prostu korzystają z urzędu, który dla nich został powołany i uważam, że to jest nasz wielki sukces. To jest dotarcie do młodych ludzi, którzy dziś wiedzą…

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Proszę państwa, proszę o niekomentowanie, zamknęliśmy dyskusję. Panie rzeczniku, proszę kończyć. Bardzo pana o to, po raz trzeci, proszę.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Dobrze. Pani ma rację, ja pozytywnie oceniłem program pomocy, bo on jest bardzo potrzebny i wypełnia pewne luki, aczkolwiek moje uwagi sprzed jego uchwalenia są wszystkie aktualne. Nie zostały w żadnej mierze uwzględnione.

Wyprawka szkolna, panie pośle Ziemniak, dla dzieci z domów dziecka. Mam informację, że 30 maja zostało to poprawione i te dzieci zostały objęte tym programem.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję. Jeszcze coś? Żebym nie została uznana przez państwa za niegrzeczną osobę, ja wiem, że to jest bardzo ważny temat. Dostaliśmy bardzo obszerne materiały. Poświęciliśmy sporo czasu. Przypominam, że mamy przyjąć informację. Rozumiem, że ma pan jeszcze odpowiedzi na pytania.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Trzy minuty. Nie chciałbym zostawić pytań bez odpowiedzi. Pani poseł mówiła o jakiejś sprawie, z jakiejś gminy, że ktoś się zgłosił i pani poseł jest przekonana, że nie dostał odpowiedzi, a ja nie jestem przekonany. Być może dostał. Jak pani poseł mi przekaże dokładną informację, to wtedy będę mógł się do tego odnieść. W taki sposób nie jestem w stanie na to odpowiadać.

Czy opisów w materiale jest za dużo? Ja uważam, że nie jest za dużo. Pozwoli pani poseł, to jest moja informacja, to ja tę informację przedstawiam i każdy z niej sobie wybierze, co jest dla niego potrzebne. Gorzej by było chyba, gdyby było za mało.

Analiza, o którą prosiła pani poseł. Myślę, że ona jest. Proszę przeczytać wstęp do uwag o stanie przestrzegania praw dziecka. Tam na płaszczyźnie tych wszystkich grup to wskazano.

Dziękuję bardzo. Może pani dyrektor doda…

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Nie, myślę, że będziemy mogli ewentualnie prosić o uzupełnienie pisemne, jeśli ktoś z posłów nie uzyskał odpowiedzi. Nie kończymy tematu, który jest ważny. Dziękuję bardzo.

Rzecznik praw dziecka Marek Michalak:

Pani poseł, żebym ja nie wyszedł niegrzecznie, bo mam taką wewnętrzną potrzebę bardzo serdecznie podziękować za współpracę, za te dobre słowa, które zostały wypowiedziane i za działania, które były wspólnie podjęte.

Przewodnicząca poseł Bożena Borys-Szopa (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje zapoznały się z informacją. Za bardzo obszerny materiał i za bardzo obszerną dyskusję serdecznie dziękuję.

Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Proponuję, żeby została nim pani poseł Urszula Rusecka. Czy ktoś ma inne zdanie? Nie widzę.

Chciałam bardzo serdecznie podziękować wszystkim państwu, naszym gościom i posłom za udział. Szczególne słowa podziękowania kieruję do moich koleżanek i kolegów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, że pozwoliliście państwo w sposób niezwykle kulturalny pożegnać się opozycji z rzecznikiem praw dziecka i że mogliście państwo podziękować nam, takie podziękowanie dla pani minister nie było dane. Mogą być zdania odrębne. Dziękuję za udział. Zamykam posiedzenie Komisji.